Joda, Niepewne jutro (feat. Gibbs)

Niepewne jutro
znam to nie od wczoraj
nieważne ile już za tobą
musisz iść dalej
tak, do góry łeb, mordo!

taty nie ma, no bo ciągle goni papier
matula nawet nie czekała już z obiadem
my tylko swoja wkręta
nie wiem czy to pamiętasz
jak zjaralismy lala pod komisariatem
wow, kolęda na cało
dom nawiedzali komornicy i kurator
teraz moden pato
no a wtedy to był wstyd
powiedz mi jak udało się ogrnąć ten syf

te podwórka pozmieniały sie niewiele
tu dycha w kredo to pomysł na karierę
jedni ambitne cele pozmieniali na cele
innym od tej zwykłej roboty poryło czerep
lot i karuzele, coś jak wyłudzenie vatu
anomalni pogodowe – dzieci palą tajfun
biegły wiosny
dosłownie i w przenośni
pisałem zwrotki na przystanku

mam spokojny jest wzrok
na niepewnie jutro
a z nieba nie spadało nam nic
czarna godzina okazała się sekundą
bo każdy wiedział dokąd ma iść
nie ważne czy schron daje zimne podwórko
czy prywatne osiedle i burbon
ważny jest sens
gdy zjada cię stres
nie zapomnij z kim tu dotarłeś i skąd
mam spokojny jest wzrok
na niepewnie jutro
a z nieba nie spadało nam nic
czarna godzina okazała się sekundą
bo każdy wiedział dokąd ma iść
nie ważne czy schron daje zimne podwórko
czy prywatne osiedle i burbon
ważny jest sens
gdy zjada cię stres
nie zapomnij z kim tu dotarłeś i skąd

pisałem zwrotki na przystanku
i do teraz dźwięki miasta, moje valium
pierwsze mieszkanie z kobitą potem wynajął je znajomy
przywiązał linę do klamy no i szkoczył
mnie uratowała tylko muzyka
bez niej od razu wieź do psychiatryka
gdy dalej na ulicy bagno
trzymaj się na zakrętach jak zawieszenie quarto
pamiętam mróz Skandynawii
deszcz pod Londynem
podrabiane najki, dwuzmianową tyrę
szoferowanie bez prawka, 24 na dołku
wakacje na ławkach
gorszy sort, w sumie to kazdy pokojowy
przebije tobie nas na drugą stronę głowy
lepiej ureguluj oddech, jak jesteś w porządku, to wszystko będzie dobrze

mam spokojny jest wzrok
na niepewnie jutro
a z nieba nie spadało nam nic
czarna godzina okazała się sekundą
bo każdy wiedział dokąd ma iść
nie ważne czy schron daje zimne podwórko
czy prywatne osiedle i burbon
ważny jest sens
gdy zjada cię stres
nie zapomnij z kim tu dotarłeś i skąd
mam spokojny jest wzrok
na niepewnie jutro
a z nieba nie spadało nam nic
czarna godzina okazała się sekundą
bo każdy wiedział dokąd ma iść
nie ważne czy schron daje zimne podwórko
czy prywatne osiedle i burbon
ważny jest sens
gdy zjada cię stres
nie zapomnij z kim tu dotarłeś i skąd